



Dziś przypada 336. rocznica Odsieczy Wiedeńskiej

2019-09-12

12 września 1683 roku pod Wiedniem wojska sprzymierzonych, pod wodzą króla Jana III Sobieskiego pokonały armię Imperium Osmańskiego, dowodzoną przez wielkiego wezyra Kara Mustafę. Bitwa przeszła do historii, jako jedna z najważniejszych batalii nowożytnej Europy. Z tej okazji Komitet Budowy Pomnika Króla Jana III Sobieskiego w Wiedniu na Kahlenbergu oraz Komitet Międzynarodowy Obchodów 336. rocznicy Odsieczy Wiedeńskiej zaprasza do udziału w rocznicowych uroczystościach.

Uroczystości 336. rocznicy bitwy pod Wiedniem odbędą się w czwartek, 12 września w Wiedniu. W programie znalazło się złożenie kwiatów pod pomnikiem króla Jana III Sobieskiego w Wiedniu na Kahlenbergu, oraz pod tablicą na kościele augustianów upamiętniającą zwycięstwo Jana III Sobieskiego. Następnie uroczysta procesja przejdzie ulicami Wiednia do katedry św. Stefana, gdzie odbędzie się msza za odniesione zwycięstwo pod Wiedniem.

W maju 1683 roku armia sułtana Mohameda IV, w sile 150–190 tys. ludzi, wyruszyła spod Belgradu pod dowództwem wielkiego wezyra Kara Mustafy. Miesiąc później obległa Wiedeń. Na wiadomość o tym Jan III Sobieski przyspieszył mobilizację armii koronnej w sile około 27 tys. ludzi, i nie czekając na siły litewskie, ruszył pod Wiedeń. W pierwszych dniach września wojska polskie pod Mikulowem, połączyły się z posiłkami z Rzeszy niemieckiej, prowadzonymi przez księcia Waldecka i oddziałami austriackimi dowodzonymi przez księcia Karola Lotaryńskiego. Na radzie wojennej w zamku Stettlsdorf przekazano naczelne dowództwo Janowi III Sobieskiemu i przyjęto strategię bitwy przedstawioną przez Sobieskiego. 11 września, wieczorem, armia sprzymierzonych, licząca 73 tys. żołnierzy, z czego ponad 30 tys. jazdy, przeszła Las Wiedeński i zajęła pozycje na linii wzgórz. Na lewym skrzydle i w centrum stanęły wojska księcia Karola Lotaryńskiego i księcia Waldecka, na prawym zaś wojska polskie. Bitwa, która rozpoczęła się nazajutrz, przebiegła dokładnie według planu ułożonego przez Sobieskiego. Najpierw wojska niemiecko-austriackie związały przeciwnika walką i odwróciły jego uwagę od poczynąń wojsk koronnych, co pozwoliło im na rozwinięcie szyku. Dopiero około godziny 17.00 Kara Mustafa rozkazał, aby oddziały oblegające miasto wzmocniły lewe skrzydło Turków, ale było już za późno. O godzinie 18.00 z prawego skrzydła, do ataku ruszyło ponad 20 tys. jeźdźców dowodzonych przez Sobieskiego. Kara Mustafie nie udało się nawet zorganizować obrony obozu, jego armia uciekła w bezładzie.

Straty tureckie w tej bitwie oceniane są na 15 tys. zabitych, straty wojsk sprzymierzonych na 3,5 tys. zabitych i rannych. Wiktoria wiedeńska na zawsze złamała siłę ekspansji Imperium Otomańskiego.